

PRENUMERATA:

W Łodzi:
Kwartalne 3
Półroczne 5
Roczne 8
W KROLESTWIE I CESARSTWIE
Kwartalne 3
Półroczne 5
Roczne 8

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ

Za jeden wiersz potłoczony lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrzeczniej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekrologi za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stale 3 wierszowe ogłoszenia, adreśowane po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólnie 5%.

CALENDARZ

Dnia: Piotra Nołacki.
Jutro: Ignacego B. M.
Wschód słońca o godz. 7 min. 42. Zachód o godz. 4 min. 46
Długość dnia godz. 8 min. 58. Przybyło dnia godz. 1 min. 18

Biurow Redakcyi i Administracyi

ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 273.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK“ ŁÓDZ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika“ oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Tremblera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Pani Amelia Joachim
najświatlejsza współczesna śpiewaczka
panna Helena Geissler
fortepianistka par excellence
pan Ksawery Makomaski
wieloletni, dający we wtorek dnia 7 lutego r. b. o godzinie 8 wieczorem w sali koncertowej Vogla koncert wokalo-instrumentalny.

BUDŻET PAŃSTWOWY przewidziany na rok 1888.

Table with financial data: Wydatki Wyznaczone budżetem 1887, Długi zaciągnięte w walucie kredytowej, Zewnętrzne terminowe, Wewnętrzne terminowe, a) różnym instytucjom i osobom, b) 5% i bilety banku państwa.

Table with financial data: c) pożyczki wschodnie, d) 5% pożyczki premiiowe, e) 4% pożyczki wewnętrzne, f) bilety kasy państwa, g) Listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, Wewnętrzne bezterminowe, A. Zwyczajne nie-tykalne i duchowieństwu w Królestwie Polskiem, B. 5% renta kolejowa ciągle procentująca, C. 4% bilety ciągle procentujące, D. Wkłady wieczyste, E. Wkłady byłych instytucji kredytowych, F. Obligacje dróg, które przeszły na własność skarbu, Ogółem na długi ogólne państwowe.

Table with financial data: B. Na obligacje dróg żelaznych emitowane w walucie metalicznej, Wydatki podlegające zwrotowi do towarzystw dróg żelaznych, Wydatki bankierskie, Różnica kursowa, Ogółem, C. Specjalne pożyczki z operacji wykupnej, 2. Wyższe instytucje państwowe, Rada państwa i kancelarya państwowa, Oddział kodyfikacyjny przy radzie państwa i drukarnia państwowa, Kancelarya komitetu ministrów, Kancelarya własna Jego Cesarskiej Mości, Kancelarya do przyjmowania prośb na imię Najjaśniejszego Pana i utrzymanie kancelaryi, Na wsparcia diabiodnych na wychowanie dzieci urzędników i na inne wydatki, Ogółem dla wyższych instytucji państwowych, Wydział najświętszego Synodu, Zarząd centralny sobory katedralne.

Table with financial data: ne, konsystorze duchowne i kancelarye, domy arcybiskupów i biskupi-wikaryusze, Klasztory, Duchowieństwo miejskie i wiejskie, W znaczeniu środków zakładów naukowo-duchownych, Instytucje prawosławne duchowne za granicą, Wydatki budowlane, Wydatki różne, Ogółem w wydziale najsw. Synodu, 4. Ministerium dworu Cesarskiego, Na utrzymanie Najjaśniejszej Pani, Najdostojniejszych dzieci Jego Cesarskiej Mości, dworów wielkksiążęcych i ministerium dw. Cesarskiego, 5. Minister. spraw zagranicznych, Zarząd centralny i utrzymanie urzędników do szczególnych poruczeń przy głównym naczelniku wydziału cywilnego na Kaukazie, warszawskim general-gubernatorze do korespondencji zagranicznej i agenta ministerium w mieście Odessie, Poselstwa i misye konsulatory, Nadzwyczajne wy-

IWAN FRANKO.
NADNIE.
SPOŁECZNO-PSYCHOLOGICZNE STUDIUM.
Przełożyła z rusińskiego
Marya Siemaszko.
O południu pewnej pięknej wiosennej niedzieli zadziwili się bardzo dwaj policjanci, urzędowi strażnicy drohobyckiej gminy. Do więzienia przyprowadzono jakiegoś panicza, młodego jeszcze, średniego wzrostu, w wyszarzanem, ale dosyć porządnym ubraniu.

— Andrzej Temera...
— A skąd?
— Z Tarnopola.
— Z Tarnopola? Uhm! A cóż to pana przyniosło tu aż z Tarnopola? Co?
Temera jakby nie słyszał zapytania tego, stał i rozglądał się dokoła, kapelusze i palto umieściwszy na krześle.
— Za co pana tu przywieźli? — zapytał dozorca podraz drugi.
Temera spokojnym leż stanowiącym głosem odrzekł:
— Mniejsza o to.
Dozorca szeroko oczy otworzył — powściągnął się wszakże:
— To wcale nie mniejsza o to — proszę odpowiadać na pytania moje!
— Nie do pana należy zapytywać mnie o to.
Dozorca poczerwieniał ze złości, ale przygryzł wargi.
— Oj, widać, że mądry z was panicz! Umiecie ludziom odprawę dawać? A jakimże to rzemiosłem pan się zajmuje?
— To już do mnie należy, — odpowiedział Temera i zaczął chodzić po izbie przez okna spoglądając na gimnazjalny ogród, zielenią drzew napełniony, po którego krętych ścieżkach, w strojach odświętnych przechadzali się ludzie klas różnych, a wszyscy swobodni, weseli, — słycać tu było i dźwięczny śmiech dziecienny i srebrny głos niewieści i jakieś szępty rozkoszne w tym potopie zielonych liści, w tych szumach i szmerach żywej, bujnej roślinności. Chmura żalu i smutku przemknęła po pięknej i młodej twarzy Andrzeja, trwożna myśl jakaś serce mu ścisnęła, usta drgnęły kurczowo a oczy wpiły się w zielone to jezioro, rozkosznie dyszące w objęciu jasnych, ognistych promieni słońca.

dę mądry jesteście, choć tacy jeszcze młodzi, — mówił dozorca powściągnąwszy głowę i wypróżniając pół kufła piwa. To nie dobrze, kiedy kto tak zamierzeje, — nie długie jego życie na świecie! No, a teraz, jeżeli łaska, proszę do naszej „sali.“ My tu dla takich mądrych panów mamy osobną salę, pyszną salę cha, cha, cha!
Temera szybko odwrócił się od okna, na obliczu jego zjawił się niepokój.
— Czy pan inspektor prędko przyjdzie?
— O, prędko, z ironią w głosie odparł dozorca.
— Możebym do jego przyścia mógł tu pozostać? — przemówił Temera nie zważając na ton, jakim dozorca wyraz „prędko“ wymówił.
— E, to wszystko jedno, czy tu, czy tam — odrzekł dozorca, — tam bezpiecznie — i tam paniczu, przynależne wam miejsce. No, proszę jeżeli łaska, bardzo proszę.
— Jabyłm chciał pozostać tutaj, jeżeli można, prosił Temera.
— Nie można, paniczu, nie można, słodkiutko cedził wyraz każdy dozorca, rad ze sposobności wywzajemnienia się niepokornemu więźniowi.
— Panie, przemówił policjant, siedzący dotychczas w milczeniu przy stole, — wszakże tam ciasno, — ośm osób — mozeby ten pan pozostał tutaj, zanim wachmistrz na- dejdzie.
— Ha? co? wrzasnął dozorca, — ośm osób? A cóż to mnie obchodzi! Gdzie jest ośm, tam zmieści się i dziewięć. A wieszcie, jeżeli chcecie, niechaj tu pozostanie, ale na twojej odpowiedzialności!
— Na mojej odpowiedzialności! A cóż to ja za figura, aby aresztanta brać na odpowiedzialność swoją?

— A no, jeżeli nie możesz, to nie wtykaj nosa tam, gdzie cię nie zapraszają — odrzekł dozorca i zdjąwszy klucz z łańcucha poszedł naprzód. Za nim z kapeluszem swym i paltotem postąpił Temera.
Sien była niewielką i wiodła z jednej strony na długi ganek z drugiej na korytarz. Z okna u góry umieszczonego wlewały się potoki słonecznego światła, sięgające aż do progu drzwi korytarza. Nie było tu nikogo. Czyste malowane ściany, podłoga kamienna, sufit gładki nie sklepiony, biało wybielony, wszystko to nadało ciśnieniu i niezbyt długiemu korytarzowi temu, dosyć swobodny, zachęcający widok. Idąc wzdłuż tej ściany, w zielone kwiaty i różne ornamenty pomalowanej, nikomu pewno na myślby nie przyszło, że po za nią ukrywał się mogło coś wstrętnego, coś wbrew przeciwnego wyjątkowi temu, coś całkiem niezgodnego ze wszelkim ludzkim pojęciem, o życiu ludzkim. To też i Temera siedzi za dozorcą spokojny, zadumany trochę, nie o swojej wszakże teraźniejszej doli, lecz o dalekich jakichś, piękniejszych, dawno minionych chwilach.
U progu dozorca się zatrzymał, brzęknął niewielką żelazną kłódką, wiszącą przy małych starannie wymytych i całkiem prawie nieokutych drzwiach. Długo się targał, zanim włożył klucz do środka. Klucz zgrzytnął wesolym jakimś i zabawy zgrzytem, drzwi się otworzyły, dozorca cofnął się nieco i biorąc Temera za ramiona popchnął go naprzód z pijany uśmiechem powtarzając: No proszę, bardzo proszę!





O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Victoria. Tow. art. wokalno-dramatyczn. pod dyrekcją JOZEFA TEXLA.

We wtorek, d. 31 stycznia 1888. Zona Papy Wodewil w 3 aktach, Henequin'a, kuplety Millauda, muzyka Herve'go.

Teatr VARIETE. W srodę 1 lutego, punktualnie o godzinie 10 1/2 wieczór Poraz pierwszy

Tylko przez 3 dni TOWARZYSTWO LILIPUTÓW Wszystkie osoby mają po 55 centów metrow wysokości

Teatr Varieté Pod dyrekcją LEONIE SYLVANDIER CODZIENNIE wielki koncert. i przedstawienie. OBIADY i KOLACYE

и одъенное 92 руб. на удовле- творение претензій Степана Ипо- лита Цегельскаго.

ОБЪЯВЛЕНИЕ. Судебный Приставъ Създа Мировыхъ Судей I-го Петроковскаго Округа Игнатій Сушинскій.

ОБЪЯВЛЕНИЕ. Судебный Приставъ Създа Мировыхъ Судей I-го Петроковскаго Округа Игнатій Сушинскій.

ОБЪЯВЛЕНИЕ. Судебный Приставъ Създа Мировыхъ Судей I-го Петроковскаго Округа Игнатій Сушинскій.

Dr. Mina Łapin po ukończeniu kursu nauk medycznych za granicą i odbyciu specjalnych studiów w zakresie chorób kobiecych i akuszeryi osiedliła się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej

OBROŃCA SĄDOWY Gruszczyński Konstanty przyjmuje sprawy i udziela porad, codziennie od godz. 8 do 9 z rana i od 2-8 po południu.

NOWY PASAŻ MEYERA VILLA MIGNON. najlepsze PIWO Browaru SS-ów Karola Anstadta na kufelki.

Zawiadomienie. Niżej podpisani, mamy zaszczyt zawiadomić mieszkańców miasta Łodzi i okolic, iż z dniem 1/13 stycznia r. b. w domu W-go K. Szeiblera przy ulicy Zawadzkiej

Paruchoff i Okojeff Od 1 Lipca r. b. potrzebny będzie

Nakładem redakcyi „Dziennika Łódzkiego” opuszcilo prasę i jest do nabycia w kantorze drukarni Dz. Łódzkiego i we wszystkich księgarniach dzieło pod tytułem: PRAWO FABRYCZNE

W SOBOTĘ dnia 23 stycznia (4 lutego) 1888 roku W domu koncertowym odbędzie się Wielka Maskarada na dochód łódzkiego towarzystwa dobroczynności.

skład mój starych win węgierskich 54 heczkami wina z roku 1885. Wino to było pod moim osobistym dozorem zbierane. Jako człowiek fachowy, który od roku 1866 rok-rocznie przez czas winobrania na Węgrzech byłem obecny i zbiorami osobiście kierowałem, smialo wino z pomienionego roku jako najlepsze z lat ostatnich z wyjątkiem z roku 1880 polecić Szanownej Publiczności mogę, nietylko do natychmiastowego użytku lecz i na dłuższe przechowanie.

E. SZYKIER. 130-5-1

Zawiadomienie 18 lat istniejąca firma W. Korpaczewskiego w Warszawie, w domu własnym, Nowy Świat N. 38, zamierzając w tymże domu otworzyć obszerny Bazar sprzedaży wyrobów fabrycznych wyłącznie krajowych, stanowiących potrzebę dla dam, dzieci i toalety, odnosi się do przemysłowców Łódzkich, chcących znaleźć łatwy zbył dla swych wyrobów

W domu moim przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 260b. od 1 lipca r. b. jest do wynajęcia na drugi pięt, trze mieszkanie, złożone z 5 pokoi-kuchni, korytarza, pokoju dla służby i t. d. Blizsze wiadomości w kantorze moim lub też u rządcy domu.

M. Silberstein. Precz z odziebieniem!! Wszelkie odziebienia, nawet zastarzałe, wygaga pomada chemika Russyana, Pomada ta, rozebrana w radzie lekarskiej, zatwierdzona została jako środek nieomylny

WIELKI WYBÓR najwspanialszych TRUMIEN METALOWYCH, dębowych i w ogóle drewnianych, od najwykwintniejszych aż do najskromniejszych, oraz wspaniałych karawan, katafalk i wszelkiej akcesorya pogrzebowe, po cenach nader umiarkowanych w składzie mebli

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 28 stycznia.

Table with columns: Wskazie, ZA, Dyskonto, W ciągu giełdy, Dopełnione transakcyje. Rows include Berlin, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, Kupon. Rows include various government bonds and stocks like Akcje D. Ż. War.-W. 100 r., Akcje W.-Byd. 500 r., etc.